

ks. Marian Rojek

Obraz Boga Ojca w świetle ostatniego Katechizmu Kościoła Katolickiego

Choć Katechizm nie jest podręcznikiem teologicznym w ścisłym tego słowa znaczeniu, to jednak przybliży współczesnemu człowiekowi rzeczywistości zbawcze obejmując swoim zasięgiem prawdy wiary, zasady życia moralnego, wskazania liturgii i reguły modlitwy. Aktualny rok 1999, będący Rokiem Boga Ojca, ma utwierdzać Kościół na drodze pielgrzymowania do domu Ojca oraz pobudzać Lud Boży i całą ludzkość do szczerego nawrócenia, dlatego też koniecznym wydaje się zwrócenie wyraźniejszej uwagi na Katechizm Kościoła Katolickiego, który jest „nieodzowną podstawą chrześcijańskiej formacji”¹.

Bóg objawiając się z miłości do człowieka, nie tylko ukazał swe istnienie, ale również swą istotę. Ujawniając swoje imię obok istoty zostały też przedstawione Jego przymioty². Jezus Chrystus Boży Syn daje wyraźne świadectwo o tajemnicy Trójjedynego Boga - Ojca, Syna i Ducha Świętego. Wprawdzie przymioty jako takie odnoszą się do natury Boga, która jest jedna dla wszystkich trzech Osób Bożych, ale można zauważyć, że Katechizm Kościoła Katolickiego podkreśla niektóre z nich w szczególniejszym powiązaniu z Osobą Boga Ojca. Oczywiście dokument ten równocześnie wskazuje, że tak samo są one przymiotami pozostałych Osób Bożych gdyż są właściwością całej Trójcy Świętej. Przede wszystkim skoncentrujemy się na zaprezentowaniu tych atrybutów, które ukazane są w szczególnej relacji do Ojca, ale wspomniane zostaną również pozostałe odnoszone do wspólnej Boskości Trójjedynego Boga, gdyż w wielu tekstach są one ukazywane łącznie.

Ojciec jest „źródłem i początkiem całej Boskości” (KKK 245), źródłem wszelkich pochodzeń wewnątrz Trójcy Świętej (por. KKK 245-

¹ Komisja Duszpastersko-Misyjna Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 (red.), *Do Ciebie Boże Ojczy. Oficjalny dokument Papieskiego Komitetu Obchodów Jubileuszu Roku 2000*, Katowice 1998, s. 7.

² M. Rusecki, *Bóg objawiający się w dziejach*, w: *Katechizm Kościoła Katolickiego. Wprowadzenie*, M. Rusecki, E. Pudełko (red.), Lublin 1995, s. 25.

246, 248, 254-255, 264, 2789). Osoba Ojca rzeczywiście różni się od Osoby Syna i Ducha Świętego „«Ojciec nie jest tym samym, kim jest Syn, Syn tym samym, kim Ojciec, ani Duch Święty tym samym, kim Ojciec czy Syn (Synod Toledański XI [675]: DS 530). Różnią się między sobą relacjami pochodzenia” (KKK 254; por. KKK 266). Jak więc widać w wewnętrznej tajemnicy życia Boga fundamentem wszystkiego jest Osoba Ojca. Tak samo w zewnętrznym wymiarze misterium Trójjedynego Boga całość jakiegokolwiek aktywności ma swój początek w Pierwszej Osobie Bożej. Ojciec jest źródłem wszelkich posłannictw na zewnątrz Trójcy Świętej: posłannictwa Syna (np. por. KKK 53, 235, 257-258, 267, 437, 440, 485, 502, 515, 534, 544, 548, 606) i posłannictwa Ducha Świętego (np. por. KKK 235, 237, 244, 257-258, 263, 267, 485). To właśnie Osoby, Syna i Ducha są niewyobrażalnym i niestworzonym darem Boga Ojca dla rodzaju ludzkiego. Katechizm Kościoła Katolickiego ukazuje również stworzone dary kochającego Ojca, wśród których należy szczególnie wymienić osobę Maryi - Matki Syna Bożego, oraz dar Kościoła z jego sakramentami. Oczywiście katechizmowe nauczanie wskazuje jeszcze na takie ojcowskie dary, jak np. wiara, synostwo Boże czy modlitwa, ale ograniczoność czasu niniejszej prezentacji nie pozwoli na ich przedstawienie w tym referacie.

W pierwszej części obecnego wystąpienia zostaną ukazane wybrane przymioty Boga, które w tekście Katechizmu pozostają w szczególnym związku z Ojcem w sposób wyraźny i konkretny lub bardziej pośredni. Druga część zajmie się darami, których Bóg Ojciec udziela człowiekowi jako Stwórca i Sprawca wszelkiego dobra, przez swojego Syna Jezusa Chrystusa Zbawiciela w Duchu Świętym Uświęcicielu (por. KKK 14). A mianowicie chodzi o dary niestworzone, którymi są Osoby Bożego Syna i Ducha Świętego oraz wśród darów stworzonych osoba Maryi i sakramenty Kościoła.

1. Przymioty Boga Ojca

Zgodnie z klasyczną teologią dogmatyczną nazwy Boga jakie znajdują się w Piśmie św. wskazują na charakterystyczne Jego przymioty. Wśród określeń Nowego Testamentu odnoszących się do Boga, niewątpliwie do najbardziej fundamentalnych należy imię „Ojciec”. Właściwie było ono już znane w Starym Testamencie, choć dopiero Jezus Chrystus objawił prawdziwy fundament tego imienia Pierwszej Osoby Bożej,

a wynika on z odwiecznego rodzenia jedyne go i umiłowanego Syna Boga. Wszyscy ludzie dzięki łasce Boga Ojca i miłości Jego Syna przez ciągłe działanie Ducha Świętego mogą stać się dziećmi przybranymi i nazywać Go swoim Ojcem. Ojcostwo Boże odnosi się do każdego człowieka, choć w sposób szczególny jest On Ojcem chrześcijan³.

Nazwa „Ojciec” kierowana do Boga ma bogatą treść⁴. Oznacza opiekę sprawowaną nad całym rodzajem ludzkim w zakresie dobra naturalnego. Aspekt ten jest bardzo widoczny w Katechizmie Kościoła Katolickiego, który w swej czwartej części wypowiadając się na temat modlitwy chrześcijańskiej i konkretnie prezentując tę, której nauczył nas Jezus Chrystus - „Ojcze nasz”, wskazuje na zawartych w niej siedem próśb, komentując wezwanie: „chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj” w następujący sposób: „«Daj nam»: słowa te wyrażają głęboką ufność dzieci, które oczekują wszystkiego od swego Ojca. «On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych» (Mt 5, 45), On «daje pokarm w swym czasie» (Ps 104, 27). Jezus uczy nas tej prośby; w rzeczywistości wysławia ona Ojca, ponieważ uznaje, że jest On dobry ponad wszelką dobroć” (KKK 2828). Jednocześnie określenie Boga jako „Ojca” związane jest z dobrami nadprzyrodzonymi, którymi On obdarza swoje dzieci.

W treści imienia „Ojciec” odnoszonego do Boga zawiera się udzielanie jakiegoś dobra, rodzinnej bliskości, opatrnościowej troski (por. KKK 62), niewypowiedzianej życzliwości a przede wszystkim miłości. Teksty katechizmowe często wskazują na „zamyśl życzliwości, Boga Ojca, który On „odwiecznie przygotował w Chrystusie dla dobra wszystkich ludzi” (KKK 50; por. KKK 214-215, 235, 257, 294, 315, 604, 723, 1066, 2617, 2807).

Zakres przymiotów Boga, które teologia dogmatyczna łączy z Jego istnieniem i działaniem jest bardzo szeroki, jednak Katechizm Kościoła Katolickiego wymienia tylko niektóre a spośród nich zaledwie kilka osobliwie łączy z Osobą Boga Ojca. Można wymienić między innymi następujące atrybuty: wieczność, wszechobecność, prawda, dobro, doskonałość i jedność jako bardziej złączone z Jego istnieniem. A także

³ W. Granat, Dogmatyka katolicka. Bóg Jeden w Trójcy Osób, t. 1, Lublin 1962, s. 175.

⁴ Por. Komisja Teologiczno-Historyczna Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 (red.), Bóg, Ojciec Miłosierdzia. Oficjalny Dokument Papieskiego Komitetu Obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, Katowice 1998, s. 20.

wszechmoc, miłość, miłosierdzie, sprawiedliwość i życie jako wyraźniej związane z Jego działaniem. Zaś przymioty takie jak: niepojęty, święty, niewidzialny i niezmienny w odniesieniu do Ojca będą właściwie tylko wspomniane, oraz zostaną zaznaczone te, o których Katechizm mówi jedynie w relacji do Trójjedynego Boga, czyli: niezmiennność, szczęśliwość i prostota.

W przypadku przymiotu *wieczny* - określenie to występuje w potrójnym sformułowaniu: jako „Wieczny Ojciec” (KKK 240, 262, 478, 1089) „Ojciec Przedwieczny” (KKK 101, 1939) oraz „Odwieczny Ojciec” (KKK 759)⁵. Gdy chodzi o właściwość *wszechobecny* - to precyzyjnie mówiąc tego terminu nie znajdujemy w analizowanym dokumencie, lecz treść ta zawiera się w sformułowaniach stwierdzających bliskość Boga Ojca „w każdym czasie i w każdym miejscu jest On bliski człowiekowi” (KKK 1; por. KKK 206, 843). Także w odwrotności relacji „ojciec - syn” mówi się o tym przymiocie Ojca, tzn. tytuł „syna Bożego” oznacza „przybrane synostwo, które wprowadza między Bogiem i stworzeniem związku szczególnej bliskości” (KKK 441; por. KKK 239). Okazuje się, że „światło i ciemność, wiatr i ogień, woda i ziemia, drzewo i owoce mówią o Bogu, symbolizują Jego wielkość, a zarazem bliskość” (KKK 1147). Nauka o wszechobecności Boga nie wyklucza Jego transcendencji i katecheza o stworzeniu przypomina, że światem rządzi „transcendentny, rozumny i dobry Byt, nazywany Bogiem” (KKK 284; por. KKK 697, 2129), który „z powodu swej transcendencji nie może być widziany takim, jaki jest” (KKK 1028; por. KKK 2501).

Innym przymiotem odnoszonym do Boga Ojca jest sformułowanie *prawdziwy* i zostało przypomniane w nawiązaniu do definicji Soborów w Nicei oraz Konstantynopolu, które stwierdzają, że Syn Boży Jednorodzony jest zrodzony przed wszystkimi wiekami z Ojca, „Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego” (KKK 242). Cecha ta została wzmocniona przez podkreślenie, że Ojciec nie zna kłamstwa (por. KKK 2474)

⁵ Przymiot „wieczny” wiązany z całym Bogiem Trójjedynym znajduje się w następujących fragmentach: KKK 202, 212, 221, 248, 266, 276, 290, 2086. Warto nadmienić, że tylko w dwóch miejscach cecha „nieskończony” odnosi się do Boga w ogólności (KKK 202, 256), natomiast w innych tekstach określenie to stosowane jest do wzmocnienia wielkości różnych przymiotów, np. mocy (KKK 310), prostoty (KKK 43), miłosierdzia (KKK 270), czy ogólnie wszelkich doskonałości (KKK 41).

i „chwałą Boga jest to, że uznajemy Go za «Ojca», Boga prawdziwego” (KKK 2781; por. KKK 684)⁶.

Cecha *dobroci* Ojca jest podkreślana wtedy gdy Katechizm mówi o ujawnieniu „zamyśłu życzliwości” Boga względem ludzi, który konkretnie przejawia się objawieniem Jego samego i ujawnieniem nam tajemnicy Jego woli, dzięki której stajemy się uczestnikami Boskiej natury (por. KKK 51). ”Określając Boga imieniem «Ojciec», język wiary wskazuje (... na to, że On) jest dobrocią i miłującą troską obejmującą wszystkie swoje dzieci. Ta ojcowska tkliwość Boga może być wyrażona w obrazie macierzyństwa (por. Iz 66, 13; Ps 131, 2), który jeszcze bardziej uwydatnia immanencję Boga, czyli bliskość między Bogiem i stworzeniem” (KKK 239). Spotykamy także określenie: „nieskończenie dobry Ojciec” (KKK 2565), czy też „Ojciec dobry ponad wszelką dobroć” (KKK 2828). Jak można zauważyć w tekstach Katechizmu Kościoła Katolickiego cecha dobroci Ojca odnoszona jest do Niego z racji dzieła stworzenia (por. KKK 759), oraz ofiarowanego życia wiecznego (por. KKK 1050, 1722). Sam Jezus Chrystus przypomina o konieczności uznania Boga Ojca „za «jedynie Dobrego», za najdoskonalsze Dobro i za źródło wszelkiego dobra” (KKK 2052). Wprawdzie cecha dobroci wiązana jest z Bogiem Ojcem, to jednak najczęściej odnosi ją Katechizm do całej Trójcy Świętej z racji stworzenia człowieka (KKK 1, 1978) i świata (KKK 41, 284, 293-295, 299, 308, 319, 970, 1954), ale również w sensie ogólnym jest ona przypisywana całościowo Bogu (KKK 101, 214, 302, 306, 310-311, 339, 369, 385, 397, 401, 750, 1456, 1723, 1744, 1869, 2086, 2091, 2094, 2119, 2307, 2500, 2658)⁷.

W idei dobra zawiera się doskonałość, którą uświadamia nam katechizmowe nauczanie, kierując ją specyficznie do Boga Ojca. Dokument odwołuje się do Konstytucji Soboru Watykańskiego II *Lumen gentium* nr 11, gdzie zostało stwierdzone, że „członkowie Kościoła powinni dążyć (...) do świętości doskonałej, jak i sam Ojciec doskonały jest” (KKK 825; por. KKK 1693, 2013, 2842). Katechizm wskazuje na konieczność „naśladowania doskonałości Ojca niebieskiego” (KKK 1968; por. KKK 2013, 2842). O nieskończonej doskonałości Boga (KKK 1)

⁶ Atrybut „prawdziwy” odnoszony do całego Boga Trójjedynego znajduje się w KKK 47, 202, 234, 293.

⁷ Przymiot dobroci jest w Katechizmie także wiązany z Osobą Syna Bożego w określeniu „Dobry Pasterz”: KKK 553, 754, 896, 1465, 1561, 2665, 2686 i z Osobą Ducha Świętego (KKK 2671).

świadczy „różnorodna doskonałość stworzeń” (KKK 41; por. KKK 42, 48, 65,) i „dobra jakich udziela stworzeniom” (KKK 293). On jest „pełnią (...) wszelkiej doskonałości” (KKK 213), dlatego też analizowane w niniejszym referacie teksty źródłowe poruszając temat stworzenia rodzaju ludzkiego nie boją się stwierdzić, „«doskonałość» mężczyzny i kobiety odzwierciedla coś z nieskończonej doskonałości Boga” (KKK 370).

Również ukazana jest w Bogu Ojcu cecha *jedności*, pierwszorzędnie odnoszona w obrębie tajemnicy Boga Trójjedynego do ścisłości związku zachodzącego między Ojcem, Jego Synem i Duchem Świętym (por. KKK 810). Można powiedzieć za św. Klemensem Aleksandryjskim, którego wypowiedź z jego dzieła *Pedagogus* przywołuje Katechizm: „Jaka zdumiewająca tajemnica! Jest jeden Ojciec wszechświata, jest jeden Logos wszechświata, a także jeden Duch Święty, wszędzie ten sam” (KKK 813).

Spośród licznych przymiotów Bożych „Symbol wiary” wymienia tylko *wszechmoc* Bożą i bardzo wyraźnie łączy ją z Osobą Ojca Stwórcy (por. KKK 14, 202, 233, 272, 279, 309, 1020, 1299, 1383, 1722). Katechizm Kościoła Katolickiego określa tę ojcowską Bożą wszechmoc jako powszechną, miłującą i tajemniczą (por. KKK 268). Przede wszystkim cecha ta jest wiązana z dziełem stworzenia w perspektywie nieograniczonych możliwości stwórczych Boga Ojca, Jego pełnej wolności gdy chodzi o rozporządzanie stworzeniami, życiem, czasem i wydarzeniami (por. KKK 269, 303). W trynitarnym objawieniu wszechmoc Ojca nie oznacza skuteczności obalającej wszelkie przeszkody, „lecz tę Jego wspaniałomyślność, która się posuwa aż do samego kresu daru miłości, dobrowolnie zamierzonego i udzielanego”⁸. Katechizm wyjaśnia, że „Bóg jest Ojcem wszechmogącym. Jego ojcostwo i Jego wszechmoc wyjaśniają się wzajemnie. Istotnie, On okazuje swoją ojcowską wszechmoc, gdy troszczy się o nasze potrzeby (por. Mt 6, 32); przez przybrane synostwo, jakiego nam udziela (...), a wreszcie przez swoje nieskończone miłosierdzie ponieważ On najbardziej okazuje swoją wszechmoc, dobrowolnie odpuszczając grzechy” (KKK 270).

W innym fragmencie katechizmowe nauczanie odnosząc się do przymiotu wszechmocy Ojca w perspektywie zła istniejącego na świecie stwierdza: „Wiara w Boga Ojca wszechmogącego może być wystawiona

⁸ G. Chantraine, Bóg Ojciec, Com 29(1999), nr 2, s. 10.

na próbę przez doświadczenie zła i cierpienia (...). Bóg Ojciec objawił jednak swoją wszechmoc w sposób najbardziej tajemniczy w dobrowolnym uniżeniu i w zmartwychwstaniu swego Syna, przez które zwyciężył zło. Chrystus ukrzyżowany jest więc «mocą Bożą i mądrością Bożą» (1 Kor 1, 24) (...). W zmartwychwstaniu i wywyższeniu Chrystusa Ojciec «na podstawie działania (swojej) potęgi i siły» okazał «przemóżny ogrom mocy względem nas wierzących» (Ef 1, 19)” (KKK 272)⁹.

Niewątpliwie jednym z podstawowych przymiotów Boga Ojca, według naszego ludzkiego sposobu pojmowania, jest *miłość*, gdyż On sam jest Miłością (por. 1 J 4, 8. 16; KKK 1604, 1701, 1878) i przedmiotem Jego woli jest zawsze dobro¹⁰. Atrybut ojcowskiej miłości ujawnia się już w dziele stworzenia (por. KKK 293, 301, 313, 315, 373, 421). Miłość jest samą istotą Ojca, który posyłając Syna i Ducha objawia swoją najbardziej wewnętrzną tajemnicę a jest nią Jego wieczna wymiana miłości z Synem i Duchem. Nam proponuje On udział w tej wymianie (por. KKK 221, 257, 260, 385, 820, 850, 1065, 1648, 1804, 1964, 2712), czego dowodem jest Jego Jednorodzony i umiłowany Syn (por. KKK 444, 535, 706, 1077, 1155, 1224), który „podejmując w swoim ludzkim sercu miłość Ojca do ludzi, «do końca nas umiłował» (J 13, 1)” (KKK 609; por. KKK 309, 321, 356, 426, 457-458, 516, 604, 607, 609, 620, 760, 776, 851, 1033, 1065, 1073, 1432, 1823, 2605).

Ojcowska miłość „jest mocniejsza niż miłość matki do dzieci”, niż miłość oblubienicy do oblubienicy, ona „będzie zwyciężać nawet największe niewierności”, aż do udzielenia ludziom najcenniejszego daru - swojego własnego Syna (KKK 219; por. KKK 50, 151). Katechizm przypomina, że „określając Boga imieniem «Ojciec», język wiary wskazuje przede wszystkim na (to, że On) jest dobrocią i miłującą troską obejmującą wszystkie swoje dzieci. Ta ojcowska tkliwość Boga może być wyrażona w obrazie macierzyństwa” (KKK 239). Liturgia Kościoła a szczególnie celebrowanie eucharystyczne ciągle uobecnia nieskończoną miłość Boga Ojca okazaną całemu światu (por. KKK 249, 1109, 1118, 1359), najpierw w wydarzeniu stworzenia (por. KKK 27, 31, 68, 142) a potem w dziele zbawienia (por. KKK 122, 210, 214, 218, 220-221, 257).

⁹ Ciekawy artykuł na temat wszechmocy Boga Ojca przedstawia J-P. Batut, „Bóg Ojciec Wszechmogący”, Com 29(1999) nr 2, s. 42-59.

¹⁰ Por. S. J. Stasiak, R. Zawila (opr.), ABC teologii dogmatycznej, Oleśnica-Wrocław 1993, s. 185.

Jezus Chrystus przedstawiając Boga Ojca wskazuje szczególnie na dwa Jego przymioty: miłość i miłosierdzie. „Chrystus objawia Boga, który jest Ojcem, jest «miłością», jak to wyrazi w liście św. Jan, objawia Boga, który jest «bogaty w miłosierdzie», jak czytamy u św. Pawła. Ta prawda, bardziej jeszcze niż tematem nauczania, jest rzeczywistością uobecnianą przez Chrystusa. To uobecnianie Ojca: miłości i miłosierdzia jest w świadomości samego Chrystusa podstawowym dowodem Jego mesjańskiego posłannictwa”¹¹.

Charakterystyczną cechą Boga Ojca jest *miłosierdzie* i biblijny obraz przedstawia Boga jako Ojca życzliwego, „bogatego w miłosierdzie” (Ef 2, 4; por. KKK 210, 211, 295, 393, 488, 723, 1066, 1742) i pełnego dobroci¹². „Wzywaniu Boga jako «Ojca miłosierdzia» (2 Kor 1, 3) wyraża nie tylko jeden z przymiotów Boga, ale samą Jego tożsamość i zbawcze działanie; miłosierdzie emanuje z Boga jako ze swego źródła i znajduje w Nim całą swą prawdę i autentyczność”¹³. Miłosierdzie Ojca szczególnie zostało ukazane w tajemnicy Wcielenia (por. KKK 488) i realizuje się w dziele zbawienia. „Jezus w zakończeniu przypowieści o zbłąkanej owcy przypomniał, że ta miłość nie zna wyjątków: «Tak też nie jest wolą Ojca waszego, który jest w niebie, żeby zginęło jedno z tych małych» (Mt 18, 14)” (KKK 605; por. KKK 545, 589, 1431, 1608-1609, 1846, 1856). Katechizm mówiąc o obrazie „miłosiernego ojca” z przypowieści Jezusa o synu marnotrawnym, tak podsumowuje swój komentarz: „Jedynie serce Chrystusa, które zna głębię miłości Ojca, mogło nam w taki sposób, pełen prostoty i piękna, ukazać bezmiar Jego miłosierdzia” (KKK 1439; por. KKK 1422, 1424, 1428, 1700).

Niewidzialne przymioty Boga Ojca stają się poznawalne w sposób szczególny przez pouczenie Wcielonego Syna Bożego oraz przez Jego dzieła. Charakterystycznie jest to widoczne w odsłanianiu oblicza miłosiernego Ojca przez obraz przypowieści o synu marnotrawnym przedstawionej przez Chrystusa. „Bóg Ojciec przebacząc i litując

¹¹ DM 3; por. R. Łobaza, *Obraz Boga Ojca w Bibliotece Kaznodziejskiej (1972/73) w świetle encykliki Jana Pawła II „Dives in misericordia”*, (praca magisterska, mps. Biblioteka KUL), Lublin 1995, s. 34.

¹² Por. Komisja Teologiczno-Historyczna, dz. cyt., s. 51-52.

¹³ Komisja Liturgiczna Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 (red.), *Abba, Ojcze. Oficjalny dokument Papieskiego Komitetu Obchodów Jubileuszu Roku 2000*, Katowice 1998, s. 29.

się, ujawnia przede wszystkim swoją wszechmoc Bożą, a ta jest podstawą jego miłosierdzia”¹⁴.

W sakramencie pokuty w sposób szczególny ukazywany jest „Ojciec miłosierdzia jako źródło wszelkiego przebaczenia” (KKK 1449; por. KKK 270, 1439, 1458, 1465, 1478, 1489-1490). „Otrzymując przez sakrament pokuty dar miłosierdzia Ojca, jesteśmy przynaglani, by być – jak On – miłosierni (por. Łk 6, 36)” (KKK 1458), ponieważ „gdy odmawiamy przebaczenia naszym braciom i siostram, nasze serce zamyka się, a jego zatwardziałość sprawia, że staje się ono niedostępne dla miłosiernej miłości Ojca” (KKK 2840). Cecha miłosierdzia Boga jest ukazywana przez Katechizm również przy tematyce związanej z wydarzeniami eschatycznymi (por. KKK 962, 1037, 1055, 1096, 1261, 1283) a szczególne z sądem Boga w dzień ostateczny (por. KKK 841, 1033).

Z cnotą miłosierdzia odnoszoną do Boga nierozdzielnie łączy się przymiot *sprawiedliwości* przypisywany także przez Katechizm Kościoła Katolickiego „opatrznosciowemu Ojcu i sprawiedliwemu Sędziemu” (KKK 62), którego każdy wyrok jest wieczny i sprawiedliwy (por. KKK 215, 271, 1465, 1847) a zarazem miłosierny (por. KKK 1861). W temacie łaski uwalniającej człowieka od grzechu zostało przypomniane, że Ojciec „(...) sam jest sprawiedliwy i usprawiedliwia każdego, który wierzy w Jezusa (Rz 3, 21-26)” (KKK 1992). Analizowany tutaj dokument Kościoła nawiązuje do zagadnienia sprawiedliwości Boga Ojca w perspektywie Sądu Ostatecznego, kiedy okaże się, „że sprawiedliwość Boga triumfuje nad wszystkimi niesprawiedliwościami popełnionymi przez stworzenia i że Jego miłość jest silniejsza od śmierci” (KKK 1040). Często też teksty katechizmowe mówią ogólnie o sprawiedliwości Boga (por. KKK 1953, 2009, 2011, 2017, 2020, 2026, 2091, 2543, 2830).

Gdy chodzi o przymiot *życia* to w Bogu Ojcu jest głębia szczęśliwego, nieśmiertelnego życia, które On dzieli ze swoim Synem i Duchem Świętym (por. KKK 470, 689, 735, 1239) a także przybranym dzieciom daje możliwość pełnego w nim uczestnictwa (por. KKK 1, 27, 30, 52, 257, 265, 301, 375, 426, 458, 759, 932). Bardzo często Katechizm określa Ojca sformułowaniem „Bóg żywy” (por. KKK 760) czy też mówi o Jezusie Chrystusie, że jest „Synem Boga żywego” (KKK 153, 424, 442, 552, 554, 1020) i cytuje dosłownie słowa Chrystusa „Mnie posłał żyjący

¹⁴ Łobaza, dz. cyt., s. 15; por. M. Filipiak, „Jahwe” Starego Testamentu. Bóg zemsty czy Bóg przebaczenia?, Znak 28(1976), nr 2, s. 205-206.

Ojciec, a Ja żyję przez Ojca” (J 6, 57; KKK 1391), lub słowa św. Jana „głosimy wam życie wieczne, które było w Ojcu, a nam zostało objawione (1 J 1, 2)” (KKK 425). Ojcowie Kościoła zagadnienie Bożego życia prezentują w podwójny sposób, jako „tajemnicę wewnętrznego życia Boga-Trójcy” (KKK 236; por. KKK 298) oraz jako objawianie i udzielanie tego życia w Bożych dziełach¹⁵.

Z innych przymiotów wiązanych przez Katechizm Kościoła Katolickiego z Bogiem Ojcem możemy jeszcze wymienić *niepojęty*, na który zwrócił uwagę, przytoczony w tym dokumencie św. Ireneusz w swym dziele *Adversus haereses* stwierdzając „Istotnie, «nikt nie może oglądać Boga», to znaczy zobaczyć Jego majestatu i niewysłowionej chwały i «pozostać przy życiu», albowiem Ojciec jest niepojęty” (KKK 1722)¹⁶. Atrybut *święty* w jednakowym stopniu charakterystyczny jest dla wszystkich trzech Osób Bożych a nie przypisuje się go w jakiś osobliwy sposób tylko Osobie Ducha Świętego. Katechizmowe źródło nie zostawia żadnych wątpliwości co do cechy świętości odnoszonej do Boga Ojca. „Nasz Ojciec (...) jest «ponad tym wszystkim», co możemy zrozumieć z Jego świętości. Ponieważ jest trzykroć święty, dlatego jest blisko serca pokornego i skruszonego” (KKK 2794). Omawiając modlitwę „Ojcze nasz” nasz dokument przywołuje modlitwę arcykapłańską Jezusa cytując Jego wezwanie „Ojcze Święty” (KKK 2812, 2815)¹⁷. Obok wyżej wymienionych katechizmowe nauczanie przytacza jeszcze w odniesieniu do Ojca dwie cechy, jak: *niewidzialny*, mówiąc o tym, że posłane Słowo jest „obrazem Boga niewidzialnego” (KKK 241, 299, 381, 477, 689, 1701)¹⁸, oraz

¹⁵ Przymiot „żywy” w analizowanym dokumencie Kościoła bardzo często występuje ogólnie w relacji do Boga: KKK 49, 62, 108, 385, 697, 700, 797, 1122, 1165, 1179, 1770, 1951, 2112, 2277, 2281, 2299, 2319, 2324, 2561, 2567, 2575, 2583, 2593, 2727.

¹⁶ Atrybut „niepojęty” odnoszony do Boga w Jego jedności znajdujemy w KKK 42, 202, 1159.

¹⁷ W przypadku „świętości” najczęściej cecha ta jest łączona w ogólności z całym Trójjedynym Bogiem, oczywiście poza własnym imieniem Ducha Świętego, jak również określeniem „Trójca Święta”. Przymiot ten występuje w Katechizmie także pod nazwą: „najświętszy” czy „przenajświętszy”: KKK 208-209, 260, 273, 335, 867, 972, 1352, 1424, 2261, 2319, 2320, 2565, 2581, 2628, 2777, 2809, 2811-2814, 2817, 2842.

¹⁸ Cecha „niewidzialny” w odniesieniu do Boga w ogólności ukazana jest w KKK 42, 142, 1159, 2502.

trwający (por. KKK 212). Gdy chodzi o przymioty, które w Katechizmie są ukazane tylko w odniesieniu do Boga Trójjedynego w Jego jednej naturze, a nie ma żadnych ścisłych odniesień do Osoby Ojca to można wśród nich wymienić np. niezmienny (KKK 202, 260, 2086); niewymowny (KKK 202, 206); szczęśliwy (por. KKK 1, 257, 1048) i prosty (por. KKK 43, 202).

2. Dary Boga Ojca

Wprawdzie „cała ekonomia Boża jest wspólnym dziełem trzech Osób Bożych. (...) Każda jednak Osoba Boża wypełnia wspólne dzieło według swojej osobowej właściwości. W ten sposób Kościół, powołując się na Nowy Testament (por. 1 Kor 8, 6), wyznaje: «Jeden jest Bóg i Ojciec, od którego wszystko pochodzi; jeden Pan Jezus Chrystus, dla którego jest wszystko; jeden Duch Święty, w którym jest wszystko» (Sobór Konstantynopolitański II [553]: DS 421). Właściwości Osób Boskich objawiają się przede wszystkim w Boskich posłaniach wcielenia Syna i daru Ducha Świętego” (KKK 258). Katechizm Kościoła Katolickiego stwierdza, że w liturgii „Ojciec jest uznawany i adorowany jako Źródło i Cel wszelkich błogosławieństw stworzenia i zbawienia; w swoim Słowie, które dla nas przyjęło ciało, umarło i zmartwychwstało, napędza nas swoimi błogosławieństwami i przez nie rozlewa w naszych sercach Dar, który zawiera wszystkie dary: Ducha Świętego” (KKK 1082). Samo określanie Boga imieniem „Ojciec” wskazuje szczególnie na to, że jest On pierwszym początkiem wszystkiego oraz „dobrocią i miłującą troską obejmującą wszystkie swoje dzieci” (KKK 239), stąd też właśnie od Niego jako Ojca spodziewamy się wszelkich darów, tych niestworzonych czyli Jego Syna i Ducha Świętego oraz stworzonych wśród których przedstawimy dar Maryi i sakramentów powierzonych Kościołowi.

2. 1. Ojcowskie dary niestworzone

Fundamentem całej dobroci Boga Ojca skierowanej ku stworzeniu, przede wszystkim rozumnemu i osobowemu, jest udzielanie siebie samego. Proces ten realizuje się doskonale w darze posyłanych Osób Bożych, Jezusa Chrystusa - Bożego Syna i we wspólnocie z Nim posyłanej Osoby Ducha Świętego. Liczne są świadectwa w katechizmowym nauczaniu o tej łaskawości Boga Ojca, np. poruszając zagadnienie zła anali-

zowany tutaj dokument ukazuje różnorakie dary które daje „Bóg, Ojciec wszechmogący, Stwórca uporządkowanego i dobrego świata, (... a są to) odkupieńcze Wcielenie Jego Syna, dar Ducha Świętego, zgromadzenie Kościoła, moc sakramentów oraz wezwanie do szczęśliwego życia” (KKK 309).

2. 1. 1. Syn Boży darem Ojca

Najcenniejszym darem udzielonym rodzajowi ludzkiemu przez Boga Ojca jest Jezus Chrystus „tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał” (J 3, 16) i przez Niego On sam udziela się człowiekowi (por. KKK 50, 219, 864) oraz przekazuje mu swoje łaski (por. KKK 75). Ojciec posyłając swojego umiłowanego Syna „uczynił więcej, niż można było oczekiwać” (KKK 422). Zauważamy, że Katechizm często wymienia w tej ojcowskiej łasce, łącznie obietnicę Syna i Ducha: „zobowiązując się przysięgą (por. Łk 1, 73) Bóg przyrzeka w darze swojego umiłowanego Syna (por. Rdz 22, 17-19; Rz 8, 32; J 3, 16) i Ducha obietnicy” (KKK 706).

Bóg Ojciec w swej przeogromnej miłości do człowieka „dał nam swojego Syna jedyne” (KKK 2739) posyłając Go na świat po to, by wypełnił dzieło zbawcze (por. KKK 437, 457, 2749). Sam Jezus Chrystus daje świadectwo o tym ojcowskim posłaniu i misji przyjętej do realizacji kiedy stwierdza, że przyszedł na ziemię po to by pełnić wolę Tego, który Go posłał i „podejmuje Boży zamysł zbawienia w swoim odkupieńczym posłaniu: «Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło» (J 4, 34)” (KKK 606). Dziełem Syna posłanego od Ojca jest uwolnienie całego rodzaju ludzkiego z grzechów (por. KKK 432, 452) i On podejmuje ojcowski dar miłości „do ludzi, których Ojciec chce zbawić” (KKK 609; por. KKK 605).

Katechizm odwołuje się do wypowiedzi św. Jana od Krzyża z jego dzieła *Subida del monte Carmelo*, w której komentuje on List do Hebrajczyków (1, 1-2) i mówi „Od kiedy Bóg dał nam swego Syna, który jest Jego jedynym Słowem, nie ma innych słów do dania nam. Przez to jedno Słowo powiedział nam wszystko naraz” (KKK 65). Jezus Chrystus jako Syn Boży Wcielony jest nie tylko sam darem Ojca ale również udziela Kościołowi darów koniecznych dzieciom Bożym na drodze do domu Ojca (por. KKK 794).

Bóg Ojciec w swej dobroci objawia się ludziom przez dar swojego Syna (por. KKK 73, 101) a On wyjaśnia, że „Bóg jest «Ojcem» w niezwykłym sensie; jest Nim nie tylko jako Stwórca; jest On wiecznie Ojcem w relacji do swojego jedyne Syna, który wzajemnie jest Synem tylko w relacji do swego Ojca: «Nikt nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić» (Mt 11, 27)” (KKK 240). Całe ziemskie „życie Jezusa jest Objawieniem Ojca: Jego słowa i czyny, milczenie i cierpienia, sposób bycia i mówienia. Jezus może powiedzieć: «Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca» (J 14, 9)” (KKK 516, por. KKK 65). Przedstawiany w tym referacie dokument Kościoła w sposób bardzo prosty nie wchodząc w teologiczny bagaż objaśnień całej trynitologii, ale jednocześnie niezwykle głęboko przedstawia wewnętrzne relacje zachodzące między Ojcem posyłającym i objaśniającym misję swojego Syna a Synem Bożym, który objawia głębię miłości swojego Ojca i Duchem Świętym pozwalającym nam uczestniczyć w tej osobowej relacji Ojca z Synem (por. KKK 2780).

2. 1. 2. Duch Święty darem Ojca

Również Duch Święty i dary które przez Niego otrzymuje Kościół są łaskami mającymi swe źródło w Ojcu. Pochodzenie Ducha Świętego od Boga Ojca zostało wyraźnie wyznane przez drugi Sobór powszechny w Konstantynopolu w 381 roku¹⁹. „Kościół uznaje w ten sposób Ojca za «źródło i początek całej Boskości» (Synod Toledański VI [638]: DS 490)” (KKK 245; por. KKK 264). Katechizm Kościoła Katolickiego w licznych miejscach mówi o tym, że to Ojciec posyła Ducha Świętego, czy też Ducha Jego Syna do ludzkich serc (por. KKK 244, 683, 1107) albo, że Syn posyła Ducha od Ojca. Duch Święty „współistotny Ojcu i Synowi, zarówno w wewnętrznym życiu Trójcy, jak i w Jej darze miłości dla świata, jest od Nich nierozdzielny. (...). Gdy Ojciec posyła swoje Słowo, posyła zawsze swoje Tchnienie: jest to wspólne posłanie, w którym Syn i Duch Święty są odrębni, ale nierozdzielni” (KKK 689; por. KKK 254, 485) i to „wspólne posłanie jest realizowane wobec przy-

¹⁹ Podkreślamy tu jedynie związek zachodzący w pochodzeniu Ducha od Ojca, co jednak nie oznacza, że jest On „tylko Duchem Ojca, ale Duchem Ojca i Syna” (KKK 245).

branych synów Ojca w Ciele Jego Syna: posłanie Ducha przybrania za synów” (KKK 690).

Duch Święty „jest objawiony jako odrębna Osoba Boska w relacji do Jezusa i do Ojca” (KKK 243; por. KKK 687)²⁰. On będąc jedną z Osób Trójcy Świętej odbiera wspólne uwielbienie i chwałę jak też działa razem z Ojcem i Synem (por. KKK 685-686, 691). Także Jemu przysługuje pełne poznanie wewnętrznego życia Bożego: „Tego, co Bożkie, nie zna nikt, tylko Duch Boży” (1 Kor 2, 11; KKK 687). W Katechizmie możemy spotkać różne określenia wskazujące na Ducha Świętego a pozostające w ścisłym związku z Bogiem Ojcem, np.: „Duch Ojca” (KKK 702), „palec prawicy Ojca” - tak „hymn Veni Creator Spiritus wzywa Ducha Świętego jako *digitus paternae dexteræ*” (KKK 700).

Gdy chodzi o specyfikę i obszar działania Ducha Świętego w Jego powiązaniu z Bogiem Ojcem to katechizmowe nauczanie wskazuje na kilka charakterystycznych rodzajów tej aktywności. W związku z tajemnicą życia Trójcy Świętej, Duch objawia Ojca i pozwala nam poznać Jego Syna, „ale nie wypowiada samego siebie. Ten, który «mówił przez proroków», pozwala nam usłyszeć Słowo Ojca. Jego samego jednak nie słyszemy” (KKK 687). On nie mówi od siebie (por. J 16, 13), ale odsłania to co widział u Ojca i Jego Syna. Jak stwierdza św. Ireneusz w *Demonstratio apostolica*, na którego powołuje się Katechizm „bez Ducha nie można widzieć Ojca” (KKK 683).

Natomiast w aktywności Trzeciej Osoby Bożej skierowanej ku Kościołowi, światu i człowiekowi w dokumencie będącym kompendium wiary Kościoła katolickiego dostrzega się kilka rodzajów Jej działania: „Jest rzeczą właściwą, aby Duch Święty rządził stworzeniem, uświęcał je i ożywiał, ponieważ jest Bogiem współistotnym Ojcu i Synowi... Do Niego należy panowanie nad życiem, ponieważ będąc Bogiem, zachowuje stworzenie w Ojcu przez Syna” (KKK 703). Trzecia Osoba Boża wciąż przekonuje świat o grzechu, ponieważ on „nie uwierzył w Tego, którego posłał Ojciec” (KKK 1433; por. KKK 388); prowadzi Kościół do całej prawdy, mającej swe źródło w Ojcu (por. J 16, 13; KKK 2466, 2615); „zamieszka z nami, nauczy nas wszystkiego i przypomni nam wszystko,

²⁰ Warto zauważyć, o czym przypomina również Katechizm Kościoła Katolickiego, że „Duch i Święty to przymioty Boże wspólne Trzem Osobom Boskim. Łącząc jednak te dwa pojęcia, Pismo święte, liturgia i język teologiczny określają niewymowną Osobę Ducha Świętego” (KKK 691).

co powiedział nam Chrystus” (KKK 729, por. KKK 731) także o swoim Ojcu; podczas modlitwy woła z ludzkich synowskich serc „Abba Ojcie” (por. KKK 683, 742, 1303, 1695, 2766, 2777) oraz „w oczekiwaniu i nadziei (...) pozwala nam rzeczywiście uprzedzać doskonałą komunię Trójcy Świętej. Duch posłany przez Ojca, który wysłuchuje epiklezy Kościoła, ożywia tych, którzy Go przyjmują, i stanowi dla nich już teraz «zadatek» ich dziedzictwa (por. Ef 1, 14; 2 Kor 1, 22)” (KKK 1107).

Katechizmowe nauczanie prezentując Osobę Ducha Świętego jako dar pochodzący od Boga Ojca i Jego Syna koncentruje się przede wszystkim na płaszczyźnie miłości, ponieważ „«Bóg jest miłością» (1 J 4, 8. 16) i właśnie miłość jest pierwszym darem, zawierającym wszystkie inne. Ona «rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany» (Rz 5, 5)” (KKK 733). Ten Duch udziela nam wówczas zdolności miłowania, jako odpowiedź na ojcowską miłość (por. KKK 735) i dzięki Jego mocy „dzieci Boże mogą przynosić owoc (...) którym jest «miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie» (Ga 5, 22-23)” (KKK 736). Obok daru miłości specyficzną łaską udzielaną Kościołowi przez Ojca a nierozdzielnie łączoną z działaniem Ducha Świętego jest jedność, którą powinni się odznaczać chrześcijanie wyznający wiarę w Boga Trójjedynego (por. KKK 249, 820). To właśnie Duch Święty będący uobecnieniem ojcowskiej łaski „czyni nas przybranymi dziećmi Bożymi. Dzięki Niemu możemy z ufnością nazywać Boga naszym Ojcem” (KKK 736; por. KKK 50).

2. 2. Ojcowskie dary stworzone

Otrzymaany od Boga Ojca „dar Ducha zapoczątkowuje nowy czas «w udzielaniu Misterium»: czas Kościoła, w którym Chrystus ukazuje, uobecnia i przekazuje swoje dzieło zbawienia przez liturgię swojego Kościoła, «aż przyjdzie» (1 Kor 11, 26)” (KKK 1076; por. KKK 1155, 1226). Uobecnianie łaski Boga realizuje się w Kościele przede wszystkim przez dary sakramentalne. Jednak na szczególną uwagę przy prezentacji ojcowskich darów stworzonych ofiarowanych Kościołowi zasługuje osoba złączona z Jezusem Chrystusem „węzłem ścisłym i nierozzerwalnym”, obdarzona godnością Bożego macierzyństwa i nazwana „umiłowaną córą Ojca i świętym przybytkiem Ducha Świętego” (KK 53), jest Nią Bogurodzica Dziewica Maryja.

2. 2. 1. Maryja darem Ojca

Gdy Kościół modli się z Maryją to „wraz z Nią łączy się z zamysłem Ojca, który posyła swego Syna dla zbawienia wszystkich ludzi” (KKK 2679). W szczególny sposób w roku poświęconym Pierwszej Osobie Bożej Maryja winna być przedstawiana jako „wybrana córka Ojca”²¹. Ona w tajemnicy swego macierzyństwa przyjęła i włączyła się w realizację zbawczych zamiarów Boga Ojca (por. RM 39), a Katechizm mówi dosłownie, że pod działaniem Ducha Świętego „Maryja poczęła wiecznego Syna Ojca w człowieczeństwie” (KKK 485; por KKK 495, 723-724, 744). W Niej doskonale jest widoczna dziecięca postawa względem Ojca. „Maryja całe swe życie uczyniła prawdziwym kultem oddawanym Ojcu, dlatego stała się Mistrzynią życia wewnętrznego dla chrześcijan, którzy starają się «tak jak Ona ze swego własnego życia uczynić kult należny Bogu» (Paweł VI, *Marialis cultus*, n. 21)”²².

Umiłowana córka Ojca została od pierwszej chwili swego poczęcia obdarzona szczególnymi łaskami. „Bardziej niż wszystkie inne osoby stworzone Ojciec nappełnił Ją «wszelkim błogosławieństwem... na wyżynach niebieskich - w Chrystusie» (Ef 1, 3). Wybrał Ją «z miłości przed założeniem świata, aby była święta i nieskalana przed Jego obliczem» (por. Ef 1, 4)” (KKK 492). Ona „przez całkowite przyłgnięcie do woli Ojca” (KKK 967) stała się dla Kościoła wzorem wiary i miłości, a przez swoją modlitwę dziękczynną zawartą w Magnificat i skierowaną do Boga Ojca (por. KKK 722, 2097) uczy go właściwej wdzięczności Wszechmogącemu za każdą Jego łaskę. Ona „jest Mistrzynią, która nas uczy wielbić Boga Ojca codziennym życiem”²³ i swymi modlitwami wypraszała i wciąż wyjednuje łaski dla Kościoła (por. KKK 965).

Modlitwa Maryi „współdziała w szczególny sposób z zamysłem życzliwości Ojca” przed Wcieleniem Syna Bożego i wylaniem Ducha Świętego (KKK 2617). Ona do spełnienia funkcji Matki Zbawiciela została przez Ojca z niebios obdarzona darami odpowiednimi do powierzonego Jej zadania. „By móc dać dobrowolne przyzwolenie wiary na zapowiedź swego powołania, było konieczne, aby Maryja była całkowicie przeniknięta przez łaskę Bożą” (KKK 490). Katechizm podkreśla tę

²¹ Komisja Liturgiczna, dz. cyt., s. 26.

²² Tamże, s. 27-28.

²³ Tamże, s. 9.

prawdę dotyczącą Maryi stwierdzając, że „było czymś odpowiednim, aby Matka Tego, w którym «mieszka cała Pełnia: Bóstwo na sposób ciała» (Kol 2, 9), była «pełna łaski». Tylko dzięki łasce została Ona poczęta bez grzechu pierwotnego jako najpokorniejsza ze stworzeń, najbardziej zdolna do przyjęcia niewymownego Daru Wszechmogącego” (KKK 722, por. KKK 773).

2. 2. 2. Sakramenty Kościoła darem Ojca

Za pośrednictwem sakramentów w Kościele uobecnianie jest „dzieło Ojca wypełnione przez Jego umiłowanego Syna” (KKK 1155; por. KKK 750, 771, 797-798, 814) i są one skutecznymi znakami wierności Boga Ojca względem człowieka, ponieważ kiedy Kościół sprawuje sakramenty to wie, że „Ojciec zawsze wysłuchuje modlitwy Kościoła swego Syna (KKK 1127)”²⁴. Wnikając w teksty Katechizmu Kościoła Katolickiego w których zawarta jest nauka o sakramentach świętych można odkryć elementy nawiązujące do Osoby Boga Ojca od którego pochodzi wszelka łaska. Między innymi „Symbol wiary ukazuje wielkość darów Bożych danych człowiekowi w dziele jego stworzenia oraz w jeszcze większym stopniu przez odkupienie i uświęcenie. Tego co wyznaje wiara, udzielają sakramenty: «przez sakramenty sprawujące odrodzenie» chrześcijanie stali się «dziećmi Bożymi» (J 1, 12; 1 J 3, 1)” (KKK 1692)²⁵.

Sakrament chrztu św. jest czynnością Ojca, który przez Syna staje się dla nas darmowym i nieskończonym darem w Duchu i przy tym sakramencie konieczna jest ze strony wiernych przede wszystkim wiara w ojcostwo Boga, jako „Abba”, gdyż w tym wydarzeniu stajemy się uczestnikami Bożej natury i przybranymi dziećmi (por. KKK 1213). „Jako dzieci Boga Ojca przez analogię do Wcielonego Słowa, uczestnicząc wraz z Nim w Duchu Świętym, wchodzimy w więź komunii z całą Trójcą Świętą. Zostaliśmy bowiem ochrzczeni «w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego» (por. Mt 28, 19)”²⁶.

²⁴ Tamże, s. 15.

²⁵ Por. B. Nadolski, Słowo Boże i sakramenty święte, w: Katechizm Kościoła Katolickiego. Wprowadzenie, M. Rusecki, E. Pudełko (red.), Lublin 1995, s. 150-151.

²⁶ Komisja Liturgiczna, dz. cyt., s. 16. Chrzest święty z wyraźnego polecenia Chrystusa jest udzielany w imię całej Trójcy Świętej: „w imię Ojca i Syna,

Ciekawie w Katechizmie Kościoła Katolickiego na temat sakramentu chrztu wypowiada się św. Grzegorz z Nazjanzu. Stwierdza on, że „chrzest jest najpiękniejszym i najwspanialszym darem Boga... Nazywamy go darem, łaską, namaszczeniem, oświeceniem, szatą niezniszczalności, obmyciem odradzającym, pieczęcią i wszystkim, co może być najcenniejsze. Darem – ponieważ jest udzielany tym, którzy nic nie przynoszą; łaską – ponieważ jest dawany nawet tym, którzy zawinili; (...) obmyciem – ponieważ oczyszcza; pieczęcią – ponieważ strzeże nas i jest znakiem panowania Boga (św. Grzegorz z Nazjanzu, *Orationes*, 40, 3-4: PG 36, 361 C)” (KKK 1216).

Między innymi skutkiem łaski chrzcielnej jest „narodzenie do nowego życia, przez które człowiek staje się przybranym synem Ojca” (KKK 1279; por. KKK 405, 1266, 1282) lub inaczej mówiąc „w Synu staje się umiłowanym synem Ojca” (KKK 537), „może odtąd nazywać Boga «Ojcem»” (KKK 1997; por. KKK 14, 1243, 2769) i zostaje wezwany „do uczestnictwa w życiu Trójcy Świętej, tu na ziemi w mroku wiary, a po śmierci w światłości wiecznej (por. Paweł VI, *Wyznanie wiary Ludu Bożego*, 9)” (KKK 265). Mocą chrztu świętego „pierwszego sakramentu wiary, życie, które ma swoje źródło w Ojcu i zostaje nam ofiarowane w Synu, jest nam udzielane wewnątrz i osobowo przez Ducha Świętego w Kościele” (KKK 683; por. KKK 1241, 1287).

Sakrament bierzmowania widziany w relacji do Boga Ojca „zakorzenia nas głębiej w Bożym synostwie, tak że możemy mówić «Abba, Ojcze!» (Rz 8,15)” (KKK 1303), gdyż wg św. Ambrożego przywołanego przez katechizmowy tekst, to Bóg Ojciec naznacza nas w tym sakramencie duchowym znakiem (por. KKK 1303) i wspomniane synostwo jest ostatecznie Jego darem (por. KKK 1316). Również modlitwa wypowiedziana przez biskupa podczas tego sakramentu prosząca o dar Ducha Świętego i inne duchowe łaski związane z działaniem trzeciej Osoby Bożej kierowana jest do Boga wszechmogącego Ojca (por. KKK 1288, 1299).

Sakrament eucharystii charakterystycznie uświadamia misterium Trójcy Świętej i uczy, „że, każde dobro spływa na nas od Ojca, przez pośrednictwo Chrystusa, w komunii Ducha Świętego. Dlatego też wszystko winno wracać do Ojca, przez Chrystusa, w Duchu Świętym. Ten

i Ducha Świętego” (KKK 2, por. KKK 189, 232-233, 849, 878, 1122, 1223, 1240, 1276, 1278, 1284, 2156).

schemat teologiczny jest odzwierciedleniem rzeczywistego przebiegu historii zbawienia: od Ojca, przez pośrednictwo Chrystusa, w Duchu Świętym, do Ojca”²⁷. Właśnie wszyscy wierni swoje uczynki, modlitwy, apostołskie przedsięwzięcia, prace, wypoczynek, utrapienia codziennego życia winni ufnie składać „Ojcu w eucharystycznym obrzędzie wraz z ofiarą Ciała Pańskiego” (KKK 901; por. KKK 618, 1351, 1368, 1553, 2031). Sakrament Ciała i Krwi Pańskiej jako ofiara jest składany również po to by otrzymać od Boga Ojca duchowe i doczesne dary (por. KKK 1414).

Eucharystię, która będąc „celebracją sakramentalną jest spotkaniem dzieci Bożych z Ojcem” (KKK 1153) Katechizm przedstawia także jako szczyt kultu i uwielbienia należnego Bogu Ojcu (por. KKK 1325, 1345, 1358, 1361) a „struktura tej modlitwy skierowanej do Ojca odzwierciedla od samych początków chrześcijaństwa prawa, na jakich opiera się modlitwa i wiara Kościoła. (... , który) zwraca się do Ojca, przedłużając arcykapłańską modlitwę Jezusa: «Abba, Ojcze!»”²⁸. W czasie sprawowania tej tajemnicy naszej wiary Kościół ofiaruje Ojcu to co On sam mu dał (por. KKK 614, 1357), uwielbia Go i dziękuje Mu za dzieło stworzenia (por. KKK 1350, 1359), za odkupienie i uświęcenie (por. KKK 1083, 1360) a zwłaszcza za dar Jego Syna (por. KKK 1408). Konkretniej mówiąc w prefacji składa się Ojcu dziękczynienie za wszystkie Jego dzieła (por. KKK 1345, 1352), w epiklezie czyli modlitwie wstawienniczej „kapłan prosi Ojca o posłanie Ducha Uświęciciela, by składane ofiary stały się Ciałem i Krwią Chrystusa i aby wierni, przyjmując je, sami stawali się żywą ofiarą dla Boga” (KKK 1105; por. KKK 1109, 1333, 1353) a w anamnezie przedstawia się „Ojcu ofiarę Jego Syna, który nas z Nim pojednał” (KKK 1354).

Cała liturgia chrześcijańska, a szczególnie Eucharystia, jest „odpowiedzią wiary i miłości na «błogosławieństwa duchowe», którymi obdarza nas Ojciec” (KKK 1083). Kościół realizuje to przez adorację, uwielbienie oraz dziękczynienie i „nie przestaje składać Ojcu «ofiary z otrzymanych od Niego darów» i prosić Go, by zesłał Ducha Świętego na

²⁷ Komisja Liturgiczna, dz. cyt., s. 16-17. Warto zauważyć, że IV Modlitwa Eucharystyczna w oryginalnej wersji łacińskiej wymienia Ojca aż 7 razy, natomiast I Modlitwa Eucharystyczna czyli tzw. Kanon Rzymski, nazywa Ojca „nieskończenie dobrym” i wysławia Jego „boski majestat” a także „nieskończone miłosierdzie”.

²⁸ Tamże, s. 16.

te dary, na niego samego, na wiernych i na cały świat” (KKK 1083). Katechizm w części poświęconej modlitwie „Ojcze nasz” prezentując poszczególne prośby w niej zawarte zaznacza, że „Eucharystia jest naszym chlebem codziennym (... i) Ojciec niebieski zachęca nas, abyśmy jako dzieci nieba prosili o Chleb z nieba (por. J 6, 51). Chrystus «sam jest tym chlebem, który – zasiany w Dziewicy, wyrosły w ciele, ukształtowany w męce, wypieczony w piecu grobu, przechowywany w Kościele, przynoszony na ołtarze – codziennie udziela wiernym owego niebieskiego pokarmu» (św. Piotr Chryzolog, Sermones, 71: PL. 52, 402 D)” (KKK 2837).

Istotnym celem sakramentu pojednania jest rozpalenie w człowieku miłości ku Ojcu i szczerzy powrót do Niego, gdyż On jest Tym, który pierwszy umiłował (por. J 4, 19) i właśnie pojednanie grzesznika dokonuje się dzięki miłosierdziu Ojca. „Ukazuje się On jako miłość pełna miłosierdzia; jako Ten, który pierwszy nas miłuje, przyjmuje grzesznika jako syna wracającego do domu; nie przestaje nas pociągać do swego ojcowskiego serca; miłuje ludzi aż do wydania swojego Syna, aż do obdarowania nas swoim Duchem”²⁹. Właśnie modlitwa „Ojcze nasz” jak zauważa Katechizm „ożywia w nas ducha nawrócenia i pokuty oraz przyczynia się do przebaczenia grzechów” (KKK 1437; por. KKK 1482).

Formuła rozgrzeszenia wyraża istotne elementy tego sakramentu, przede wszystkim podkreśla, że „Ojciec miłosierdzia jest źródłem wszelkiego przebaczenia. Dokonuje On pojednania grzeszników przez Paschę swojego Syna i dar Ducha Świętego, za pośrednictwem modlitwy i posługi Kościoła” (KKK 1449). Bóg Ojciec wydał swojego Syna za ludzkie grzechy okazując wobec nas swój odwieczny zamysł życzliwej miłości (por. KKK 604), dlatego my w duchowej wolności dzieci Bożych możemy odnosić się do Ojca „jak syn, który odpowiada na miłość Tego, który «sam pierwszy nas umiłował» (1 J 4, 19)” (KKK 1828).

Kościół musi sobie uświadomić wielkość ojcowskiego daru, „jaki otrzymaliśmy w sakramentach wtajemniczenia chrześcijańskiego, by zrozumieć do jakiego stopnia grzech powinien zostać wyeliminowany z życia tego, kto «przyoblekł się w Chrystusa» (Ga 3, 27)” (KKK 1425). Ponieważ serce człowieka jest zatwardziałe, trzeba by Ojciec niebieski dał mu nowe serce, który to proces rozpoczyna się przez nawrócenie będące łaską Boga, On daje nam siłę zaczynania od nowa. „Odkrywając wielkość miło-

²⁹ Tamże, s. 19.

ści Boga, nasze serce zostaje wstrząśnięte grozą i ciężarem grzechu; zaczyna obawiać się, by nie obrazić Boga grzechem i nie oddalić się od Niego” (KKK 1432).

Dar przebaczenia grzechów właściwie pochodzi od Boga Ojca (por. KKK 1441, 1489), ale przez Katechizm również jako dar Boży przedstawiany jest żal za grzechy (por. KKK 1453). Dokument ten wspomina także o odpustach, otrzymywanych za pośrednictwem Kościoła, który chrześcijaninowi „otwiera skarbiec zasług Chrystusa i świętych, by otrzymać od Ojca miłosierdzia darowanie kar doczesnych, jakie należą się za grzechy” (KKK 1478). Gdy chodzi o owoce to „sakrament pojednania z Bogiem daje prawdziwe «zmartwychwstanie duchowe», przywrócenie godności i dóbr życia dzieci Bożych. Najcenniejszym z tych dóbr jest przyjaźń z Bogiem (por. Łk 15, 32)” (KKK 1468).

Wiemy o tym, że „choć zostaliśmy obleczeni w szatę chrzcielną, nie przestajemy jednak grzeszyć i odwracać się od Boga” (KKK 2839) dlatego wciąż na nowo przychodzimy do Boga Ojca jako marnotrawni synowie i uznajemy się przed Nim za grzeszników. Wyznając w sakramencie pojednania ludzką nędzę prosimy Go jednocześnie o miłosierdzie. „Nasza nadzieja jest niezawodna, ponieważ w Jego Synu «mamy odkupienie – odpuszczenie grzechów» (Kol 1, 14; Ef 1, 7)” (KKK 2839). Równocześnie zaś, jak uczy Katechizm, „regularne spowiadanie się z grzechów powszednich pomaga nam kształtować sumienie, walczyć ze złymi skłonnościami, poddawać się leczącej mocy Chrystusa i postępować w życiu Ducha. Częściej otrzymując przez sakrament pokuty dar miłosierdzia Ojca, jesteśmy przynaglani, by być – jak On – miłosierni (por. Łk 6, 36)” (KKK 1458).

Najmniej odniesień do Boga Ojca w Katechizmie Kościoła Katolickiego znajdujemy przy sakramencie namaszczenia chorych. Wierni słabi i cierpiący przez łaskę tego sakramentu ofiarują swój krzyż przez Chrystusa Bogu Ojcu przyczyniając się do uświęcenia Kościoła i do dobra wszystkich ludzi (por. KKK 1522). Sakrament chorych nazywany również „sakramentem odchodzących” jako „ostatnie namaszczenie otacza koniec naszego ziemskiego życia jakby ochroną, zabezpieczającą nas na ostatnią walkę przed wejściem do domu Ojca (por. Sobór Trydencki: DS 1694)” (KKK 1523; por. BF VII, 512, KKK 1020). Tym ludziom, „którzy kończą swoje ziemskie życie, Kościół poza namaszczeniem chorych ofiaruje Eucharystię jako Wiatyk. Przyjęcie Komunii Ciała i Krwi

Chrystusa w chwili przejścia do Ojca ma szczególne znaczenie i wagę” (KKK 1524).

Gdy chodzi o sakrament kapłaństwa to analizując katechizmowe źródło zauważamy zaledwie niewielkie nawiązania do Osoby Boga Ojca. Dokument ten mówiąc o celebracji sakramentu święceń przywołuje jako istotną modlitwę konsekracyjną w której biskup prosi Boga Ojca „o wy-lanie Ducha Świętego i udzielenie Jego darów dostosowanych do posługi, do której kandydat jest wyświęcany (por. Pius XII, konst. apost. *Sacra-mentum Ordinis*: DS 3858)” (KKK 1573; por. KKK 1556, 1565). Zaś na temat darów otrzymywanych od Boga Ojca do spełniania posługi bisku-piej pięknie mówi św. Hipolit w *Traditio apostolica*, który to tekst przy-tacza Katechizm Kościoła Katolickiego. „Ojcze, który znasz serca, udziel tej łaski Twemu słudze, którego wybrałeś do biskupstwa, by pasł Twoją świętą trzodę i wykonywał nienagannie wobec Ciebie najwyższe kapłań-stwo, służąc Tobie dniem i nocą; niech wyprasza nieustannie Twą łaska-wość i ofiaruje dary Twojego świętego Kościoła, niech posiada na mocy najwyższego kapłaństwa władzę odpuszczania grzechów zgodnie z Twoim poleceniem, niech rozdziela posługi według Twego rozkazu i rozwiązuje z wszelkich więzów na mocy władzy, jaką dałeś Apostołom, niech podoba się Tobie przez łagodność i czystość serca, składając Ci miłą woń, przez Twego Syna Jezusa Chrystusa” (KKK 1586).

Według „trafnego wyrażenia św. Ignacego Antiocheńskiego, bi-skup jest «figurą Ojca» (typos tou Patros), jakby żywym obrazem Boga Ojca” (KKK 1549; por. KKK 1554). Słowa św. Hipolita z dzieła *Traditio apostolica* w których zwracając się bezpośrednio do Ojca, znającego ludzkie serca prosi on o potrzebne łaski dla wybranego na biskupa, uświadamiają całemu Kościołowi, że ów sługa jako obraz Boga Ojca ma być „jak ojciec i pasterz, z miłością bezinteresowną do wszystkich, ale szczególnie do ubogich, chorych i potrzebujących” (KKK 1586; por. DB 13, 16). Właśnie biskupów „Chrystus, którego Ojciec uświęcił i posłał na świat” (KKK 1562) uczynił uczestnikami tego uświęcenia i posłannictwa.

Przy sakramencie małżeństwa w którym małżonkowie „oboje są dziećmi tego samego Ojca” Katechizm posługując się słowami Tertuliana i przywołując adhortację apostolską *Familiaris consortio* Jana Pawła II przypomina, że Ojciec potwierdza „szczęście tego małżeństwa, które wią-że Kościół, Ofiara eucharystyczna umacnia, a błogosławieństwo pieczę-tuje” (KKK 1642). Także w części związanej z omawianiem miejsca ro-dziny w planie Bożym ten dokument Kościoła mówi o tym, że „rodzina

chrześcijańska jest komunią osób, znakiem i obrazem komunii Ojca i Syna w Duchu Świętym” (KKK 2205). Zaś przedstawiając obowiązki uczy dzieci, że „ojcostwo Boże jest źródłem ojcostwa ludzkiego; jest podstawą czci rodziców” (KKK 2214).

Katechizm wskazuje na małżeństwo jako dar Ojca, który kieruje tych dwoje ludzi do „otwarcia się na drugiego człowieka, na wzajemną pomoc i dar z siebie” (KKK 1609; por. KKK 1646, 2207, 2366, 2378). Właściwie „łaska sakramentu małżeństwa jest przeznaczona dla udoskonalenia miłości małżonków i dla umocnienia ich nierozdzielnej jedności. Przez tę łaskę «podtrzymują się wzajemnie... z pomocą wiernej miłości, a przyjmowanemu z miłości do Boga potomstwu wpajają chrześcijańskie nauki i ewangeliczne cnoty» (Sobór Watykański II, konst. *Lumen gentium*, 41)” (KKK 1641). W osobliwy sposób małżonkowie uczestniczą w darze życia pochodzącym od Ojca, Stwórcy wszelkiego życia przez miłość małżeńską nastawianą na rodzenie i wychowanie potomstwa. „Dlatego prawdziwy szacunek dla miłości małżeńskiej i cały sens życia rodzinnego zmierzają do tego, żeby małżonkowie, nie zapoznając pozostałych celów małżeństwa, skłonni byli mężnie współdziałać z miłością Stwórcy i Zbawiciela, który przez nich wciąż powiększa i wzbogaca swoją rodzinę (Sobór Watykański II, konst. *Gaudium et spes*, 50)” (KKK 1652). Chrześcijańscy „rodzice powinni uważać swoje dzieci za dzieci Boże” i w procesie wychowania ukazywać „samiych siebie jako posłusznych woli Ojca niebieskiego” (KKK 2222).

Wobec różnych spojrzeń na zagadnienie płodności katechizmowe nauczanie zdecydowanie przypomina, że ona „jest dobrem, darem i celem małżeństwa. Małżonkowie przekazując życie, uczestniczą w ojcostwie Boga” (KKK 2398). Jednocześnie zaś w temacie cnoty i daru czystości jest przytoczone piękne świadectwo św. Augustyna, którego kontekst wskazuje na niebieskiego Ojca. „Mniemałem, że do powściągliwości człowiek jest zdolny o własnych siłach, a ja w sobie tych sił nie dostrzegłem. Głupiec, nie wiedziałem, że – jak napisano – nikt nie może być powściągliwy, jeśli Ty mu tego nie udzielisz” (św. Augustyn, *Confessiones*, VI, 11, 20)” (KKK 2520).

* * *

Katechizm Kościoła Katolickiego przypomina priorytetową rolę Boga Ojca w całej ekonomii zbawienia i we wszelkiej aktywności Ko-

ścioła. „Kto oddaje chwałę Ojcu, czyni to przez Syna w Duchu Świętym; kto idzie za Chrystusem, czyni to, ponieważ Ojciec go pociąga (por. J 6, 44) a Duch porusza (por. Rz 8, 14)” (KKK 259; por. KKK 1089, 2777). Przeniknięci tą świadomością przypominamy sobie bardzo charakterystyczne wezwanie Jana Pawła II skierowane na początku jego pontyfikatu do wszystkich ludzi dobrej woli: „Nie lękajcie się, otwórzcie drzwi Chrystusowi”. Głęboka prawda zawarta w tej wypowiedzi prowadzi logicznie do zrozumienia, które przynosi ze sobą Chrystus, „że Bóg, Wszechmogący Ojciec, Ten w którego rękach znajduje się nasze życie, jest Bogiem mającym serce Ojca. Jeżeli zatem nasze życie znajduje się w rękach Ojca, który miłuje nas nieskończenie i ma moc nieograniczoną, to dlaczego mamy się lękać?”³⁰. Ojciec, którego przymioty są niepojęte, zgodnie z zamiarem swej odwiecznej miłości nieustannie obdarza nas swymi darami. Ta „Dobra Nowina” tak istotna dla życia każdego człowieka w obliczu Wielkiego Jubileuszowego Roku 2000 napełnia nas radością, wdzięcznością i pokojem oraz pozwala nam jako dzieciom Bożym ufającym Bogu Ojcu spokojnie iść w podarowane nam życie i czas.

³⁰ H. Alessandri, Bóg Ojciec w świecie bez ojców, Com 29(1999), nr 2, s. 77.